

Anotherland, Wszystko jedno

letni wieczór wnika do ciała
łapiemy chillout
wkręca się raut
znowu od zbliżeń w gtytm transie
rozgrzejmy plastik

nie mamy do stracenia nic
kolejny level
zmieniam filtr
a ty uderzasz do głowy
jak ta zimna cola z bacardi

co się stało
dlaczego nie chcesz
by nam się udało?
skąd nagle ten cały bunt
i śnieg w środku lata

zanim urwie nam się film
jeszcze nie pora by iść
i tak przez ciebie do jutro nie będę mógł zasnąć

głęboki wdech
trzymamy kurs
zwalniamy moment
przyśpiesza puls
a ty smakujesz jak w upalny dzień
wypad za miasto

nie ma czego się bać
to dobry sen
nakręcamy ten vibe dopóki trwa
myśli złe za sobą zostaw

co się stało
dlaczego nie chcesz
by nam się udało?
skąd nagle ten cały bunt
i śnieg w środku lata

łapiesz mnie na chwile przerywasz gre
i wciskasz stary
kiedyś skończy ci sie fart
łapiesz mnie na chwile przerywasz gre
i wciskasz stary
kiedyś skończy ci sie fart

co się stało
dlaczego nie chcesz
by nam się udało?
skąd nagle ten cały bunt
i śnieg w środku lata